



Sygn. akt III KRS 12/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania A. J. P.

od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa Nr [...] z dnia 6 listopada 2015 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w W., ogłoszonym w Monitorze Polskim z 2015 r., poz. 474,

z udziałem M. L.

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 maja 2016 r.,

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Krajowa Rada Sądownictwa uchwałą nr [...] z dnia 6 listopada 2015 r. postanowiła: przedstawić Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w W. kandydaturę M. L. - referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym w W. (pkt 1) i

nie przedstawiać Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na tym stanowisku kandydatury A. J. P. – adwokata (pkt 2).

W uzasadnieniu podano, że na jedno wolne stanowisko sędziowskie w Sądzie Rejonowym w W., ogłoszone w Monitorze Polskim z 2015 r. pod poz. 474 zgłosiło się dwóch powyżej wymienionych kandydatów. Na posiedzeniu w dniu 2 listopada 2015 r. Zespół członków Krajowej Rady Sądownictwa postanowił rekomendować Radzie kandydaturę M. L. na powyższe stanowisko sędziowskie.

M. L. urodził się 18 listopada 1978 r. w L.. W 2003 r. ukończył studia prawnicze na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii na Uniwersytecie [...] z oceną ogólną dobrą. W 2004 r. ukończył na tym Uniwersytecie dwusemestralne studia podyplomowe w zakresie Prawa i Gospodarki Unii Europejskiej - specjalizacja stosowanie prawa wspólnotowego, z wynikiem dobrym plus. W okresie od 23 marca 1999 r. do 30 kwietnia 2006 r. był zatrudniony w Powiatowym Urzędzie Pracy w P., kolejno na stanowiskach: referenta, starszego referenta, inspektora, specjalisty ds. rozwoju zawodowego. W latach 2004-2007 odbywał aplikację sądową w okręgu Sądu Okręgowego w S.. W dniu 1 maja 2006 r. został zatrudniony w Sądzie Rejonowym w W. jako asystent sędziego, gdzie pracował do 31 października 2007 r., wykonując czynności służbowe w X Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych w P.. We wrześniu 2007 r. zdał egzamin sędziowski z wynikiem ogólnym dostatecznym plus. Z dniem 1 listopada 2007 r. został mianowany referendarzem sądowym w Sądzie Rejonowym w W.. Obowiązki wykonuje w VII Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w W. z siedzibą w P., a od dnia 1 stycznia 2009 r. również w VIII Zamiejscowym Wydziale Cywilnym tego Sądu z siedzibą w P.. W 2011 r. ukończył 80-godzinne szkolenie specjalistyczne prowadzone przez Wydział Zarządzania Uniwersytetu (...) we współpracy z Krajową Szkołą Sądownictwa i Prokuratury w ramach projektu „Doskonalenie zawodowe pracowników wymiaru sprawiedliwości”. W 2014 r. ukończył dwusemestralne studia podyplomowe na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu (...) w zakresie prawa konstytucyjnego dla sędziów orzekających w sprawach z zakresu prawa cywilnego, gospodarczego, rodzinnego oraz pracy i ubezpieczeń społecznych, z wynikiem bardzo dobrym. M. L. uzyskał dobrą ocenę kwalifikacyjną sporządzoną przez J. S. sędziego wizytatora do spraw cywilnych i

wieczystoksięgowych. Sędzia wizytator wyraziła pogląd, że zaprezentowany poziom wiedzy prawniczej i umiejętności w zestawieniu z cechami osobowościowymi pozwalają na stwierdzenie, iż M. L. jest dobrym kandydatem na stanowisko sędziego sądu rejonowego. Ponadto podkreśliła, że referendarz cieszy się bardzo dobrą opinią Przewodniczącego Wydziału i Wiceprezesa Sądu Rejonowego w W. i w ocenie przełożonych, posiada zarówno przygotowanie merytoryczne, jak i cechy osobowości, które czynią go dobrym kandydatem do wykonywania zawodu sędziego. Kolegium Sądu Okręgowego w S. na posiedzeniu w dniu 18 września 2015 r. pozytywnie zaopiniowało kandydaturę M. L. , oddając na nią głosów: 8 „za”, przy braku głosów „przeciw”, z łączną skalą poparcia 38 punktów. Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Okręgowego w S. na posiedzeniu w dniu 18 września 2015 r. zaopiniowało kandydaturę: 30 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw,” ze skalą poparcia w wysokości 165 punktów.

Przy podejmowaniu decyzji Krajowa Rada Sądownictwa kierowała się ocenami kwalifikacyjnymi oraz doświadczeniem zawodowym kandydatów. W ocenie kwalifikacyjnej predyspozycje zawodowe M. L. do wykonywania zawodu sędziego sądu rejonowego określono jako dobre. Doświadczenie zawodowe zdobył on pracując na stanowisku asystenta sędziego, referendarza sądowego, a także na stanowiskach urzędniczych w Powiatowym Urzędzie Pracy w P. Czynności orzecznicze wykonuje od 1 listopada 2007 r., kiedy to został mianowany referendarzem sądowym w Sądzie Rejonowym w W.. Kandydat dba o rozwój umiejętności zawodowych uczestnicząc w studiach podyplomowych i specjalistycznych szkoleniach.

Kontrkandydat – A. J. P. - posiada zbliżony do wybranego kandydata staż pracy uprawniający do ubiegania się o urząd sędziego sądu rejonowego, gdyż od 2006 r. wykonuje zawód adwokata w indywidualnej kancelarii adwokackiej. A. J. P. uzyskał jednak zdecydowanie niższe oceny kwalifikacyjne. Wystawiona kandydatowi przez M. R., sędziego wizytatora ds. karnych, ocena jest jedynie pozytywna, a jakość i rzetelność podejmowanych przez opiniowanego czynności i sporządzanych pism określono jako dostateczne. J. S., sędzia wizytator ds. cywilnych i wieczystoksięgowych, stwierdziła w sporządzonej ocenie kwalifikacyjnej, że brak jest categorycznych przesłanek do uznania, iż A. J. P.

posiadł wiedzę i umiejętności w zakresie prawa cywilnego materialnego i procesowego, pozwalające na wykonywanie zawodu sędziego. Wskazano również, że brak jest wiadomości o podnoszeniu kwalifikacji zawodowych przez kandydata. Do tej oceny kwalifikacyjnej uwagi złożył A. J. P.. Zarzucił, że nie może zgodzić się z wnioskami końcowymi oceny, które dalece odbiegają od wniosków wysnutych przez innych sędziów wizytatorów oceniających jego pracę. Dodał, że trudny do zaakceptowania jest brak jednoznacznej oceny jego pracy, którą sumiennie i rzetelnie wykonuje od ponad dziewięciu lat. Podkreślił ponadto, że uczestniczył w szkoleniach zatytułowanych: „Upadłość konsumencka - duża nowelizacja z 2014 r.” oraz „Człowiek i prawo w epoce globalizacji oraz liberalizmu ekonomicznego”. Sędzia wizytator J. S. odnosząc się do zgłoszonych przez kandydata uwag, wskazała, że jej ocena ma charakter suwerenny w odniesieniu do ocen sporządzanych w przeszłości przez innych sędziów wizytatorów. Podkreśliła, że wachlarz zagadnień, z którymi kandydat zetknął się w swojej pracy zawodowej, nie jest szeroki, a prowadzone sprawy nie należały do skomplikowanych. Zajęła stanowisko, że sporządzona przez nią ocena nie ma charakteru negatywnego i nie podważa twierdzenia kandydata, iż wykonuje on swoje obowiązki rzetelnie i sumiennie. Opiniująca dodała, że po przeanalizowaniu uwag A. J. P. oraz informacji udzielonych przez Okręgową Radę Adwokacką w [...]. koryguje swoją ocenę przez wskazanie, że kandydat brał udział w trzech szkoleniach zorganizowanych przez Radę: „Nadchodzące zmiany w postępowaniu karnym” w wymiarze 4 godzin, „Upadłość konsumencka - duża nowelizacja z 2014 r.” w wymiarze 2 godzin oraz „Człowiek i prawo w epoce globalizacji oraz liberalizmu ekonomicznego” w wymiarze 2 godzin. Krajowa Rada Sądownictwa uwzględniła stanowisko wizytatora ds. cywilnych i wieczystoksięgowych w zakresie uwag złożonych przez A. J. P. do oceny kwalifikacyjnej.

Rada podkreśliła, że kandydaci posiadają zbliżony staż pracy, odpowiednio na stanowiskach: adwokata oraz asystenta sędziego i referendarza sądowego, ale na korzyść kandydatury M. L. przemawia uzyskanie dobrej oceny kwalifikacyjnej oraz ukończenie dwóch kierunków studiów podyplomowych i 80-godzinnego szkolenia specjalistycznego prowadzonego przez Wydział Zarządzania Uniwersytetu (...) we współpracy z Krajową Szkołą Sądownictwa i Prokuratury.

Posiada on większe doświadczenie zawodowe oraz uzyskał lepszą ocenę kwalifikacyjną od kontrkandydata. M. L. otrzymał też wyższe poparcie zarówno na posiedzeniu Kolegium Sądu Okręgowego w S., jak i na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Okręgowego w S. od kontrkandydata. A. J. P. uzyskał bowiem 7 głosów „za,” przy 1 głosie „przeciw,” z łączną skalą poparcia 10 punktów na posiedzeniu Kolegium Sądu oraz zaledwie 14 głosów „za”, przy 17 głosach „przeciw,” ze skalą poparcia w wysokości 30 punktów na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Sędziów. O przedstawieniu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej kandydatury M. L. zdecydował całokształt okoliczności sprawy, w szczególności posiadane przez tego kandydata doświadczenie zawodowe, wyższa od A. J. P. ocena kwalifikacyjna, a także pełne poparcie Kolegium Sądu Okręgowego w S. oraz najwyższe poparcie Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Okręgowego w S.. Kontrkandydat – A. J. P. - uzyskał niższą ocenę kwalifikacyjną, niższe poparcie środowiska sędziowskiego oraz przy posiadaniu zbliżonego stażu pracy w mniejszym stopniu dbał o rozwój swoich umiejętności zawodowych, uczestnicząc jedynie w trzech szkoleniach specjalistycznych w wymiarze 2-4 godzin. M. L. w wyższym stopniu wypełnił zatem ustawowe kryteria określone w art. 35 ust. 2 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Powyższe okoliczności spowodowały, że w trakcie posiedzenia Krajowej Rady Sądownictwa w dniu 6 listopada 2015 r. na kandydaturę: M. L. oddano 18 głosów „za”, 1 głos „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”, udzielając tej kandydaturze poparcia bezwzględnią większością głosów; natomiast na kandydaturę A. J. P. nie oddano głosów „za”, oddano 5 głosów „przeciw” i 14 głosów „wstrzymujących się”, w rezultacie czego kandydatura ta nie uzyskała wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Od powyższej uchwały odwołanie wniósł A. J. P. zarzucając naruszenie art. 33 ust. 1 oraz art. 35 ust. 2 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa w związku z art. 57f § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, przez: wydanie uchwały opierającej się na ocenach pracy skarżącego wydanych przez sędziów wizytatorów z naruszeniem art. 57f § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, oraz sporządzili opinię w sposób nierzetelny; bezkrytyczne zaakceptowanie oceny pracy skarżącego dokonanej przez sędziów wizytatorów, w

sytuacji gdy skarżący był już uprzednio trzykrotnie pozytywnie opiniowany i ponadto
 wniósł uwagi do złożonej oceny pracy jako adwokata, a co za tym idzie -
 nierozważenie w sposób wszechstronny zebranej dokumentacji, w tym i wyjaśnień
 skarżącego, w sytuacji gdy należało zarządzić przeprowadzenie ponownej lustracji
 pracy skarżącego jako adwokata przez członka Rady lub sędziego delegowanego
 do Biura Rady - art. 5 ust. 1 pkt 3 i ust. 3 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa,
 czy też zarządzić pisemne wyjaśnienia od kandydata lub nawet wezwać uczestnika
 do osobistego stawienia - art. 33 ust. 1 i 2 ustawy o Krajowej Radzie
 Sądownictwa, skoro ocena pracy kandydata - adwokata na urząd sędziowski,
 została przeprowadzona z zastosowaniem kryteriów pozaustawowych i
 nierzetelnie; dokonanie wyboru na urząd sędziowski z pominięciem dłuższego i
 znacznie szerszego doświadczenia zawodowego skarżącego w porównaniu do
 wybranego kandydata, który nigdy nie praktykował w zakresie spraw sądowych z
 zakresu prawa karnego i prawa wykroczeń, prawa pracy, prawa rodzinnego i
 nieletnich, a więc nie posiada żadnego doświadczenia zawodowego w zakresie
 orzekania co do wyżej wymienionych spraw, a co do spraw z zakresu prawa
 cywilnego posiada jedynie bardzo wąskie doświadczenie zawodowe, bo
 obejmujące jedynie problematykę ksiąg wieczystych i hipotek oraz w niewielkim
 zakresie w wydziale cywilnym, a ponadto nie posiada żadnego doświadczenia
 zawodowego, jak i obycia w prowadzeniu rozpraw sądowych – art. 35 ust. 2 pkt 1
 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa; bezkrytyczne przyjęcie znacznie niższej
 skali poparcia skarżącego przez Kolegium Sądu Okręgowego w S. i Zgromadzenie
 Ogólne Sędziów Sądu Okręgowego w S. jako przemawiającej za uwzględnieniem
 innego kandydata w sytuacji, gdy skarżący nigdy nie był pracownikiem
 zatrudnionym w sądzie, a zatem nie mógł wejść w bliższe relacje zawodowe i dać
 się poznać jako sumienny i rzetelny pracownik, był oceniony przez powyższe grona
 sędziowskie po przedstawieniu ocen przez sędziów wizytatorów, które to zostały
 przeprowadzone z zastosowaniem kryteriów niedopuszczalnych prawnie przy
 ocenie pracy adwokata, jak i nierzetelnie, a i również bez uwzględnienia, że
 skarżący z racji wykonywanego zawodu musi prowadzić „spór prawny” z
 oceniającymi go sędziami, co pociąga z reguły za sobą w sposób naturalny mało
 przychylne nastawienie środowiska sędziowskiego. Skarżący wniósł o uchylenie

zaskarżonej uchwały oraz o przekazanie sprawy Krajowej Radzie Sądownictwa do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu odwołania skarżący zarzuca brak rzetelności oceny jego pracy dokonanej przez sędziego wizytatora i zastosowanie w tym zakresie kryteriów pozaustawowych. Owych kryteriów pozaustawowych skarżący upatruje w stwierdzeniu zawartym w ocenie, że wachlarz zagadnień, z którymi zetknął się w swojej pracy, nie jest szeroki, a prowadzone sprawy sądowe nie należały do skomplikowanych. Zdaniem skarżącego, niedopuszczalnym było wprowadzanie do oceny jego pracy kryteriów ocennych (a zatem trudno weryfikowalnych) i przede wszystkim nieujętych w ustawie. Ocena zakresu prowadzonych spraw i stopnia ich skomplikowania, jest uwzględniana przy ocenie kwalifikacji tylko kandydata zajmującego stanowiska sędziego, prokuratora, (odpowiednio referendarza sądowego - art 57c § 1 Prawo o ustroju sądów powszechnych), a nie adwokata. Wskazuje na to wyrażnie art. 57b § 1 powołanej ustawy, który między innymi nakazuje przy ocenie kandydata zajmującego stanowisko sędziego sądu powszechnego, sądu administracyjnego, sądu wojskowego, jak i referendarza sądowego uwzględnienie stopnia obciążenia wykonywanymi zadaniami oraz poziomu ich złożoności. Nakazane w Prawie o ustroju sądów powszechnych stosowania znacznie odmiennych kryteriów oceny pracy adwokata i sędziego (referendarza sądowego) jest następstwem istniejących odmienności między tymi zawodami, co powinno być dostrzeżone przez sędziego wizytatora lustrującego pracę adwokata, jak i Krajowe Radę Sądownictwa w tym postępowaniu konkursowym. Nie jest możliwe w każdym przypadku zweryfikowanie, czy dana sprawa dla adwokata jest łatwa, czy trudna, ale już weryfikowalnym jest to, czy adwokat, nawet w obiektywnie prostej sprawie, działał sprawnie, rzetelnie i terminowo nawet, jeżeli reprezentowany przez niego klient „przegrał” sprawę. Głównym celem podejmowanych przez adwokata czynności zawodowych jest ochrona interesów klienta. Każdy adwokat musi działać z pewnego rodzaju misją niesienia pomocy prawnej, a tym bardziej adwokat aspirujący do zawodu sędziego, bo gdy już nim zostanie, nie będzie mógł wybierać sobie spraw do rozstrzygnięcia ze względu na ich stopień skomplikowania i musi pamiętać, że nawet z pozoru

prosta sprawa, może mieć dla przychodzącego do sądu człowieka niebagatelne, życiowe znaczenie.

Skarżący zwraca uwagę, że do oceny jego pracy sporządzonej przez sędziego wizytatora z zakresu prawa cywilnego wniósł uwagi, na co sędzia wizytator przyznała, że rzeczywiście była informacja z O. w Ł. o szkoleniu zawodowym, również z zakresu tematyki cywilistycznej, a co do pozostałych wniosków opinii podtrzymała je, stwierdzając - co bezkrytycznie przyjęła Krajowa Rada Sądownictwa - że jako suwerenny sędzia ma prawo do takiej oceny. Skarżący w swoich uwagach do oceny pracy z zakresu prawa cywilnego, zacytował również oceny sporządzone przez trzech innych, suwerennych sędziów wizytatorów, w innych postępowaniach konkursowych na urząd sędziego, którzy wysnuli zupełnie odmienne wnioski z oceny pracy kandydata i sporządzili opinie bez odnoszenia się do pozaustawowych kryteriów. Procedura konkursowa na urząd sędziego nie przewiduje, by wniesienie uwag do oceny powodowało ponowne, czy też uzupełniające nakazanie przeprowadzenia lustracji, ale już Krajowa Rada Sądownictwa zobowiązana do wszechstronnego wyjaśnienia sprawy może, a w tej sytuacji - powinna, widząc cztery odmienne we wnioskach końcowych opinie, na podstawie art. 5 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa stosowanego *per analogiam*, zarządzić przeprowadzenie lustracji akt spraw, w których występował kandydat, przez innego sędziego wizytatora z właściwego sądu okręgowego, czy przez sędziego członka Krajowej Rady Sądownictwa. Ponadto, w uzasadnionych przypadkach Rada może żądać osobistego stawienia uczestnika postępowania lub złożenia przez niego pisemnych wyjaśnień, a także uzupełnienia materiałów sprawy. Nie zachodziły zatem żadne przeszkody, by w ramach obowiązującego nakazu wszechstronnego wyjaśnienia sprawy członkowie Rady zapoznali się dokładnie z trzema wcześniej sporządzonymi opiniami innych, również suwerennych sędziów wizytatorów.

Podobne zastrzeżenia skarżący podnosi odnośnie do oceny jego pracy zawartej w opinii Sędziego Sądu Okręgowego w S. Wizytatora do Spraw Karnych M. R.. We wnioskach końcowych oceny zawarł on informację o tym, że wniesione przez skarżącego apelację nie okazały się skuteczne. Ocenianie adwokata jako kandydata na urząd sędziego z punktu widzenia skuteczności (efektywności) jego

działań, pism procesowych, stanowi oczywiste wyjście poza kryteria ustawowe, które należy właściwie uwzględnić przy lustracji kandydującego adwokata. Zgodnie z art. 57f § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, adwokata kandydującego na urząd sędziowski lustruje się z punktu widzenia jakości, sprawności, rzetelności i terminowości dokonywanych czynności, bądź jakości i rzetelności sporządzonych opinii prawnych lub innych dokumentów sporządzonych w związku ze stosowaniem prawa. W żadnej ze spraw, którą oceniał sędzia wizytator do spraw karnych, nigdy nie doszło do nieuwzględnienia apelacji na skutek, czy to jakichkolwiek braków formalnych pisma, czy też błędów merytorycznych lub złożenia środka odwoławczego po terminie. Skarżący wskazuje w tym zakresie na ocenę przeprowadzoną w ramach postępowania nominacyjnego do Sądu Rejonowego w W. (uchwała KRS nr [...] i [...] z dnia 4 grudnia 2012 r.), w której sędzia wizytator podkreślił duży nakład pracy i sumienne podejście kandydata do wykonywanych czynności, a także rzetelne przygotowanie do spraw.

Skarżący zakwestionował prawdziwość tezy o wyższych kwalifikacjach i doświadczeniu zawodowym jego kontrkandydata. Podniósł nadto, że w uchwale podkreśla się pełne poparcie Kolegium oraz Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Okręgowego w S. dla kontrkandydata - jednak gdyby to kryterium przyjąć za decydujące, to osoba niezatrudniona w wymiarze sprawiedliwości rzadko kiedy mogłaby przejść pomyślnie procedurę konkursową. Wyniki głosowania w niniejszym postępowaniu są pochodną wniosków końcowych oceny pracy skarżącego dokonanej mało rzetelnie i z zastosowaniem kryteriów pozaustawowych.

Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Wstępnie Sąd Najwyższy uważa za stosownie przypomnieć, że zgodnie z art. 44 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. Nr 126, poz. 714, dalej ustawa o KRS) uczestnik

postępowania może odwołać się do Sądu Najwyższego z powodu sprzeczności uchwały Rady z prawem, o ile odrębne przepisy nie stanowią inaczej. Wynikające z tego przepisu prawo zaskarżenia uchwał Rady dotyczy zatem uchwał podejmowanych w sprawach należących do jej kompetencji, w tym w wymienionych w art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o KRS sprawach o rozpatrzenie i ocenę kandydatów do pełnienia urzędu na stanowiskach sędziów Sądu Najwyższego oraz stanowiskach sędziowskich w sądach powszechnych, sądach administracyjnych i sądach wojskowych. Zgodnie z art. 44 ust. 3 ustawy o KRS, do postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawach z odwołań od uchwał Rady stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o skardze kasacyjnej, poza przepisem art. 87¹ k.p.c., ustanawiającym przymus adwokacko – radcowski w występowaniu przed tymże Sądem. Odesłanie do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o skardze kasacyjnej implikuje sposób wyznaczenia granic rozpoznania przez Sąd Najwyższy sprawy zainicjowanej odwołaniem uczestnika postępowania. Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a z urzędu bierze pod rozagę tylko nieważność postępowania.

Odnosnie do granic zaskarżenia wypada stwierdzić, że odwołanie A. J. P. skierowane jest wprawdzie przeciwko całej uchwale Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 6 listopada 2015 r. dotyczącej przedstawienia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej kandydatury M. L. z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w W. oraz nieprzedstawienia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej kandydatury odwołującego się z tej treści wnioskiem. Są to zatem granice kognicji Sądu Najwyższego rozpoznającego niniejsze odwołanie.

Analizując prawidłowość zaskarżonej uchwały w tak oznaczonych granicach należy odnieść się do podstawy odwołania, którą wypełniają zarzuty naruszenia przepisów art. 33 ust. 1 oraz art. 35 ust. 2 ustawy o KRS, a nadto art. 57f § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

Rozważając zasadność tych zarzutów nie można tracić z pola widzenia wyznaczonych przez ustawodawcę granic kompetencji Sądu Najwyższego w sprawach z odwołań od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa dotyczących obsady stanowisk sędziowskich. W świetle art. 44 ust. 1 ustawy o KRS, kognicja ta

obejmuje bowiem wyłącznie badanie, czy uchwała nie pozostaje w sprzeczności z prawem. Oznacza to, że Sąd Najwyższy nie ma kompetencji do merytorycznego rozpatrywania kwalifikacji kandydatów na stanowisko sędziowskie ani decydowania o tym, który z nich powinien zostać przedstawiony Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu. Przedmiot postępowania w kwestii oceny kandydata i przedstawienia wniosku o jego powołanie na stanowisko sędziego ma charakter sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji i jako taka powinna ona podlegać kontroli sądowej w zakresie właściwym tego rodzaju sprawom, tj. pod kątem legalności i przestrzegania stosownych procedur prawnych. Merytoryczna ingerencja sądu w rozstrzygnięcia Rady byłaby niedopuszczalna, wkraczałaby bowiem w sferę szczególnego władztwa Rady, wynikającego z samych norm konstytucyjnych. Jednakże kontrola sądowa przestrzegania praw obywateli, w rozważanym wypadku praw wynikających z art. 60 Konstytucji, tj. prawa równego dostępu do służby publicznej, a zatem w sprawach prowadzenia naboru na podstawie przejrzystych kryteriów selekcji kandydatów i obsadzania poszczególnych stanowisk w służbie publicznej, jest - w myśl art. 45 ust. 1 Konstytucji RP - konieczna. W konsekwencji takiego ukształtowania kognicji Sądu Najwyższego w zakresie kontroli nad postępowaniem dotyczącym przedstawienia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosku o powołanie na stanowisko sędziego, kontrola sądowa obejmuje w szczególności badanie, czy Rada przestrzegała w danym postępowaniu jednolitych kryteriów oceny kandydatów oraz procedur postępowania związanych z ową oceną i przedstawieniem wniosku Prezydentowi. Analiza tego, czy uchwała nie pozostaje w sprzeczności z prawem, obejmuje także kontrolę przestrzegania przez Radę innych wymagań prawnych, w tym np. ustawowych warunków powoływania na stanowisko sędziego, sprecyzowanych m. in. w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 427) oraz ogólnych reguł proceduralnych obowiązujących w postępowaniu przed tym organem, określonych w przepisach rozdziału 3 ustawy o KRS.

Wracając na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że chybiony jest zarzut obrazy przez Radę art. 33 ust. 1 ustawy o KRS. Warto przypomnieć, że przepis ten zobowiązuje Krajową Radę Sądownictwa, aby przed podjęciem uchwały

w indywidualnych sprawach należących do jej kompetencji, wszechstronnie rozważyła sprawę, na podstawie udostępnionej dokumentacji oraz wyjaśnień uczestników postępowania lub innych osób, jeśli zostały złożone. Naruszenie tego przepisu może zatem polegać na pominięciu istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności wynikających z owej dokumentacji lub wyjaśnień, albo dokonaniu ustaleń sprzecznych z tymże materiałem.

W rozpoznawanej sprawie odwołujący się nie wykazał takiego właśnie naruszenia powołanego przepisu przez Krajową Radę Sądownictwa. Dokonując wyboru zwycięscy konkursu na wole stanowisko sędziego w Sądzie Rejonowym w W., Rada dysponowała bowiem obszernym materiałem dotyczącym obydwu uczestników postępowania i na tej podstawie dokonała ustaleń stanowiących podstawę zaskarżonej uchwały, a motywy, jakimi kierowała się występując z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na wakującym stanowisku sędziowskim, szczegółowo wyjaśniła w uzasadnieniu tejże uchwały. Nie można zgodzić się z zarzutem nieskorzystania przez Radę z wynikającej z art. 5 ust. 1 pkt 3 i ust. 3 oraz art. 33 ust. 2 ustawy o KRS możliwości zarządzenia ponownej lustracji uczestnika postępowania przez członka Rady lub sędziego delegowanego do Biura Rady, a także możliwości odebrania od kandydata na sędziego pisemnych lub ustnych wyjaśnień. Decyzja o zastosowaniu trybu postępowania unormowanego w powyższych przepisach pozostawiona jest bowiem uznaniu samej Krajowej Rady Sądownictwa, która rozważa potrzebę skorzystania z tychże środków w danym postępowaniu nominacyjnym. Nie można też mieć do Rady zastrzeżeń z tego powodu, że podstawą swoich ustaleń na temat kwalifikacji zawodowych skarżącego uczyniła aktualne opinie wystawione kandydatowi przez sędziów wizytatorów w niniejszej procedurze konkursowej, a nie opinie sporządzone dla potrzeb wcześniejszych postępowań nominacyjnych toczących się z jego udziałem. Nie sposób zgodzić się też z twierdzeniem skarżącego odnośnie do sprzeczności ocen wystawionych mu w obecnym i przednich postępowaniach konkursowych. Uzyskana przez kandydata ocena kwalifikacyjna z zakresu znajomości prawa karnego jest wszak zbieżna z poprzednią, dostateczną oceną. Natomiast powoływane przez skarżącego pozytywne dlań opinie wizytatorów albo dotyczą innych kategorii spraw niż aktualnie kontrolowane (spraw rodzinnych i

nieletnich oraz komorniczych i egzekucyjnych), albo – jak opinie z zakresu prawa cywilnego – pochodzą z innego okresu. W tej sytuacji błędne jest stanowisko odwołującego się w kwestii konieczności zasięgnięcia przez Radę kolejnych opinii sędziów wizytatorów oraz nieuzasadniony jest zarzut nierozważenia przez ten organ wszystkich okoliczności sprawy przed podjęciem zaskarżonej uchwały.

Nie leży w gestii Krajowej Rady Sądownictwa ani Sądu Najwyższego prostowanie opinii wystawionych uczestnikom postępowania przez sędziów wizytatorów. Skarżący skorzystał z przysługującego mu prawa zgłoszenia uwag do opinii sporządzonej przez sędziego wizytatora do spraw cywilnych, zaś autorka opinii odniosła się do nich, co zostało odnotowane przez Radę w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały. Trzeba pamiętać, że podstawę odwołania od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa powinny wypełniać zarzuty skierowane do trybu procedowania przez Radę a nie inne podmioty dokonujące określonych czynności na wcześniejszych etapach procedury nominacyjnej. Tymczasem uwagi skarżącego zasadniczo odnoszą się treści opinii sporządzonych na jego temat przez sędziów wizytatorów, przy czym stawiając tezę o ich nierzetelności, odwołujący się nie wskazuje żadnych - poza sprostowaną przez autorkę opinii z zakresu prawa cywilnego informacji o odbytych przez kandydata szkoleniach – stwierdzeń, które nie odpowiadałyby stanowi faktycznemu. Odwołujący się nie tyle przeczy prawdziwości zawartych w opiniach sędziów wizytatorów ustaleń dokonanych na podstawie analizowanych akt spraw sądowych toczących się z udziałem skarżącego, ile z końcowymi konkluzjami tych opinii. Ostateczna ocena kandydatów należy jednak do Krajowej Rady Sądownictwa. Skoro Sąd Najwyższy nie ma kompetencji do merytorycznego rozpatrywania kwalifikacji osób ubiegających się o urząd sędziego, ani decydowania o tym, który z nich powinien zostać przedstawiony Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej z wnioskiem o powołanie do pełnienia tego urzędu, to tym bardziej ocena kwalifikacji poszczególnych uczestników postępowania nie leży w gestii samych kandydatów. Tymczasem uzasadnienie odwołania w dużej mierze sprowadza się do przedstawienia przez skarżącego własnej oceny swoich umiejętności zawodowych oraz próby deprecjonowania kwalifikacji jego kontrkandydata.

Co do kryteriów wyboru kandydata na stanowisko sędziego wymienionych w art. 35 ust. 2 ustawy o KRS, godzi się podkreślić, że ów katalog (adresowany w pierwszej kolejności do zespołu członków Rady przy sporządzaniu listy rekomendowanych kandydatów) nie ma wyczerpującego charakteru i - poza wyeksponowaniem kwalifikacji kandydatów - nie hierarchizuje przymiotów, jakimi powinna odznaczać się osoba ubiegająca się o to stanowisko. Odnosnie do samych kwalifikacji kandydatów na wolne stanowisko sędziowskie, o jakich mowa w art. 35 ust. 2 ustawy o KRS, trzeba pamiętać, że przepis nie precyzuje tego pojęcia. Z pewnością kwalifikacji nie można utożsamiać tylko z wymaganiami stawianymi kandydatom w przepisach ustaw regulujących ustrój sądów powszechnych czy sądów administracyjnych, gdyż te wyznaczają minimum standardów dla osoby ubiegającej się o stanowisko sędziego. Chodzi raczej o uwzględnienie w ocenie kandydatów - poza owym ustawowym minimum - dodatkowych elementów składających się na teoretyczne i praktyczne umiejętności potrzebne do wykonywania tego zawodu, jak wyniki ukończenia studiów i egzaminu sędziowskiego, uzyskane stopnie naukowe, ukończone studia podyplomowe i szkolenia, reprezentowana w toku wykonywania dotychczasowej pracy i analizowana przez sędziów wizytatorów oraz przełożonych wiedza prawnicza, itp. Aktualny pozostaje przy tym ukształtowany na podstawie przepisów dawnej ustawy o KRS z dnia 27 lipca 2001 r. pogląd judykatury, w myśl którego w przypadku ubiegania się kilku osób o jedno stanowisko sędziowskie wskazane jest wyjaśnienie w uzasadnieniu uchwały sytuacji poszczególnych kandydatów w aspekcie zastosowanych przez Radę kryteriów oceny. Zakres rozważań dotyczących poszczególnych kandydatów może być zróżnicowany w zależności od potrzeb. Nie jest przy tym konieczne uszeregowanie kandydatów w oparciu o każde z przyjętych kryteriów oceny. Decyduje ocena całościowa, wynikająca z łącznego zastosowania tych przesłanek. Jeśli jednak wyboru dokonano pomiędzy uczestnikami postępowania o zbliżonych predyspozycjach do powołania na wolne stanowisko sędziowskie, należy wyjaśnić motywy, jakie zadecydowały o wyniku konkursu (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2009 r., III KRS 13/09, ZNSA 2011 nr 1, poz. 93; z dnia 14 stycznia 2010 r., III KRS 24/09, LEX nr 737271 i z dnia 17 sierpnia 2010 r., III KRS 10/10, LEX nr 678015).

Tak właśnie rozumiane kwalifikacje i doświadczenie zawodowe kandydatów były głównymi kryteriami wyboru zwycięzcy niniejszej procedury konkursowej, czemu Rada dała wyraz w obszernym uzasadnieniu zaskarżonej uchwały.

Nie można zgodzić się z zarzutem zastosowania przez sędziów wizytatorów oraz Radę pozaustawowych kryteriów oceny skarżącego, jako adwokata. To, że o urząd sędziego mogą ubiegać się przedstawiciele różnych zawodów prawniczych i w związku z tym przepisy Prawa o ustroju sądów powszechnych różnicują kryteria oceny kandydatów, uwzględniając specyfikę poszczególnych zawodów, nie może przysłonić celu tej oceny, jaką jest ustalenie predyspozycji uczestników postępowania do wykonywania pracy na stanowisku sędziego. Prawdą jest, że w świetle art. 57f § 1 powołanej ustawy, ocena kwalifikacji adwokata powinna uwzględniać jakość, sprawność, rzetelność i terminowość dokonywanych czynności, czy też jakości i rzetelności sporządzanych opinii prawnych lub innych dokumentów sporządzanych w związku ze stosowaniem prawa. Zważywszy na wskazany wyżej cel wystawiania ocen kwalifikacyjnych oraz cel samej procedury konkursowej, jakim jest wyłonienie spośród uczestników postępowania osoby dającej największe gwarancje rzetelnego wykonywania zawodu sędziego, rację ma Wiceprzewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa zauważając w odpowiedzi na odwołanie, że nie stanowi zastosowania przez wizytatora do spraw cywilnych niedozwolonych kryteriów oceny kandydata stwierdzenie, iż wachlarz zagadnień, z jakimi zetknął się on w swojej pracy zawodowej, nie jest szeroki, a prowadzone przezeń sprawy nie należały do skomplikowanych. Trudno wszak pominąć te aspekty sprawy w ocenie jakości, sprawności, terminowości i rzetelności podejmowanych przez adwokata czynności. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że im szerszy wachlarz tematyczny i stopień skomplikowania prowadzonych przez uczestnika konkursu spraw, tym większy wysiłek intelektualny towarzyszący podejmowanym czynnościom i tym większego podkreślenia wymaga jakość, sprawność, terminowość i rzetelność tych czynności. Okoliczności te rzutują na ocenę wiedzy prawniczej i doświadczenia zawodowego kandydata, mierzonego nie tylko długością okresu pracy na stanowisku adwokata.

Skarżący negując prawidłowość procedowania przez Krajową Radę Sądownictwa oraz dokonaną przez ten organ ocenę kandydatów na wakujące

stanowisko sędziowskie zarzuca również wyeksponowanie przez Radę skali poparcia udzielonego uczestnikom postępowania przez organy samorządu sędziowskiego. Tymczasem jest to jeden z ustawowych elementów oceny kandydatów na stanowisko sędziego, tym bardziej istotny, że procedura konkursowa jest wieloetapowa i toczy się z udziałem tych organów. Warto zauważyć, że aczkolwiek wyniki głosowania na kolegium i zgromadzeniu ogólnym sędziów właściwego sądu nie wiążą Krajowej Rady Sądownictwa w ocenie kandydata, to jednak są one istotne z punktu widzenia art. 35 ust. 2 ustawy o KRS i dlatego Rada powinna umotywować swój wybór, gdyby dotyczył on osoby, która uzyskała mniejsze od kontrkandydatów poparcie środowiska zawodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., III KRS 24/09, LEX nr 737271). W niniejszym przypadku zwycięzcą całej procedury konkursowej został kandydat z największym poparciem środowiska sędziowskiego, którego kwalifikacje zawodowe zostały jednocześnie ocenione przez sędziego wizytatora wyżej od kwalifikacji odwołującego się. Wyniki głosowań organów samorządu sędziowskiego wskazują zatem, że poparcie środowiska dla tego kandydata nie było przypadkowe.

Konkludując: zaprezentowana w uzasadnieniu przedmiotowej uchwały ocena kandydatur na wolne stanowisko sędziowskie w Sądzie Rejonowym w W. jest wynikiem wszechstronnego rozważenia przez Krajową Radę Sądownictwa wszystkich aspektów sprawy oraz zastosowania jednakowych dla uczestników postępowania i zarazem dozwolonych przepisami prawa kryteriów wyboru. Nie można więc przypisać jej cech dowolności. Wyklucza to dalszą ingerencję Sądu Najwyższego w dokonany przez Radę wybór zwycięzcy konkursu.

Wobec bezzasadności podstaw i zarzutów odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa, Sąd Najwyższy orzekł o jego oddaleniu z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 44 ust. 3 ustawy o KRS.